

Sygn. akt IIIU 688/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy	w Ostrołęce	Wydział III
Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych		

w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Obrębska

Protokolant: sekr. sądowy Przemysław Dudziński

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 grudnia 2015 r. w O.

sprawy z odwołania J. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania J. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 11 września 2015 r. **znak** (...)

z dnia 13 października 2015 r. **znak** (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżone decyzje w ten sposób, że przyznaje J. N. prawo do emerytury począwszy od dnia 25.09.2015 r.
2. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

UZASADNIENIE

W dniu 3.09.2015 r. J. N. złożyła w Oddziale ZUS w P. Inspektorat w O. kolejny wniosek o ustalenie uprawnień do emerytury z uwzględnieniem pracy w szczególnych warunkach.

Po rozpoznaniu tego wniosku decyzją z dnia 11.09.2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił J. N. prawa do wznowienia postępowania w sprawie przyznania prawa do emerytury uznając, iż nie przedłożyła ona żadnych nowych dowodów, które miałyby wpływ na prawo do świadczenia.

J. N. decyzję powyższą zaskarżyła, wnosząc od niej odwołanie. W uzasadnieniu odwołania podniosła, że ukończyła wymagany wiek emerytalny 55 lat, a w latach 1976 – 1979 pracowała w gospodarstwie rolnym swoich rodziców, co mogą potwierdzić świadkowie.

W wyniku ponownej analizy akt sprawy ZUS ustalił, że odwołująca w dniu złożenia odwołania osiągnęła wiek emerytalny, w związku z czym spełniła jeden z warunków do przyznania emerytury. W związku z powyższym ZUS wznowił postępowanie i po ponownym rozpatrzeniu wniosku z 3.09.2015 r. ponownie decyzją z dnia 13.10.2015 r. odmówił J. N. prawa do wcześniejszej emerytury podnosząc, że nie udokumentowała ona wymaganego 20 letniego ogólnego stażu pracy.

J. N. również tę decyzję zaskarżyła, wnosząc od niej odwołanie, w którym podtrzymała swoje dotychczasowe argumenty i podniosła, że nie zgadza się również z tą decyzją.

W odpowiedzi na oba odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, że J. N. nie spełnia warunków do przyznania emerytury, o których mowa w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż nie legitymuje się wymaganym 20 letnim ogólnym stażem pracy. ZUS nie uwzględnił bowiem odwołującej do stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 26.09.1976 r. do 31.05.1979 r., ponieważ w tym okresie odwołująca uczęszczała do Liceum Ekonomicznego w C., które znajdowało się daleko od miejsca zamieszkania, natomiast pomoc z gospodarstwie rolnym w okresie wakacji i ferii zimowych nie jest pracą w gospodarstwie rolnym, a jedynie zwyczajową pomoc rodzicom.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił następujący stan faktyczny:

J. N. w dniu 25.09.2015r. ukończyła 55 lat. Nie jest członkiem OFE. Do dnia 31.12.1998r. zgromadziła 19 lat, 7 miesięcy i 3 dni okresów składkowych i nieskładkowych oraz 4 miesiące i 27 dni okresów uzupełniających z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym należącym do jej ojca. Do dnia 31.12.1998r. odwołująca udokumentowała 17 lat, 11 miesięcy i 6 dni pracy w szczególnych warunkach.

J. N. w dniu 25.09.1976 r. ukończyła 16 lat. Naukę w Liceum Ekonomicznym w C. podjęła we wrześniu 1975 r. W każde wakacje i w każdą przerwę w nauce po ukończeniu 16 roku życia J. N. pracowała w gospodarstwie rolnym należącym do jej ojca J. G., położonym w miejscowości K. o łącznej powierzchni 16, 48 ha. Gospodarstwo nie było wówczas zmechanizowane, większość prac trzeba było wykonywać ręcznie. Rodzice odwołującej chowali krowy, świnie, drób. Obsiewali pola, sadzili ziemniaki. Odwołująca w czasie przerw w nauce, a w szczególności w czasie wakacji szkolnych po ukończeniu 16 roku życia, w latach 1977, 1978 i po ukończeniu szkoły tj. od 30.04.1979 r. aż do podjęcia pracy zawodowej z dniem 1.06.1979r. na stałe pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców. Jej udział w pracach w gospodarstwie był znaczny i to ona wykonywała większość prac w tym gospodarstwie. Wynikało to z faktu, że ojciec odwołującej był osobą schorowaną, po operacji przepukliny. Rodzice byli już w podeszłym wieku. J. N. była najmłodsza z rodzeństwa. Jej starsze rodzeństwo pracowało i zamieszkiwało wówczas poza gospodarstwem. J. N. w czasie kiedy nie uczęszczała do szkoły pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców dużo więcej niż 4 godziny dziennie, bo po kilkanaście godzin dziennie. Wykonywała praktycznie wszystkie prace w gospodarstwie rolnym, doila krowy, robiła obrządek, wyganiała krowy na pastwisko, wymieniała ściółkę, poila cielaki. Wykonywała wszystkie prace przy żniwach, pracowała na kosiarce konnej, wiązała snopki, młóciła. Pracowała też przy wykopkach, grabiła siano i stawiała kopy z siana. Pomagała też matce przy obowiązkach domowych.

Z dniem 1.06.1979 r. J. N. podjęła zatrudnienie w (...) S.A, ale w dalszy ciągu zamieszkiwała z rodzicami i po pracy pomagała rodzicom przy pracach w gospodarstwie.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:

Odwołania okazały się zasadne i zostały uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że podstawą do ubiegania się przez odwołującą o prawo do emerytury jest art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), gdyż urodziła się ona 25.09.1960 r. Zgodnie z tymi przepisami prawo do emerytury przysługuje ubezpieczonej urodzonemu po 01.01.1949r., jeżeli:

- osiągnęła wiek emerytalny wynoszący 55 lat,
- nie przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego lub złożyła wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa,
- w dniu 01.01.1999r. udowodniła 20-letni okres składkowy i nieskładkowy, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W przedmiotowej sprawie spór pomiędzy stronami ograniczał się do rozstrzygnięcia czy odwołująca legitymuje się do dnia 31.12.1998r. wymaganym 20 letnim ogólnym stażem pracy. ZUS na podstawie przedłożonych dokumentów uznał bowiem odwołującą staż pracy w wymiarze 19 lat, 7 miesięcy i 3 dni. Spełnienie pozostałych przesłanek warunkujących przyznanie odwołującej prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym nie było przez ZUS kwestionowane.

Wskazać należy, że art. 10 powołanej wyżej ustawy o emeryturach i rentach z FUS przewiduje możliwość uwzględnienia przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości przypadających przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, ale jedynie, gdy okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Powołany powyżej art. 10 ustawy pozwala na uwzględnienie okresu pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia przypadającego w czasie, kiedy nie funkcjonowało ubezpieczenie społeczne domowników. Podstawowe znaczenie ma zatem ustalenie czy wykonywanie określonych czynności w gospodarstwie rolnym można uznać za okresy pracy w tym gospodarstwie. We wskazanym przepisie nie ma jednak definicji pracy w gospodarstwie rolnym. Przyjmuje się w związku z tym, iż ustalenia czy pracę danej osoby w gospodarstwie rolnym można uznać za pracę mogącą być uwzględnioną przy ustalaniu prawa do emerytury, dokonywać należy w oparciu o przepisy regulujące ubezpieczenie społeczne rolników. Za okresy pracy w gospodarstwie rolnym, uważa się więc okresy wykonywania pracy na takich warunkach, jakie po dniu 1 stycznia 1983 r. dawałyby podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników (tak w wyroku SN z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00 OSNPUSiSP 2003, Nr 7, poz. 186). Przyjmuje się powszechnie, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: po pierwsze - wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 powołanej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i po drugie - czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie (art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy emerytalnej). Takie stanowisko zajęto w wyroku SN z dnia 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96, (OSNP, 1997/23/473), wyrażonym wprawdzie na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy, ale nadal aktualnym. Zgodnie z treścią wskazanego powyżej art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników za domownika uważa się osobę bliską rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie i stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. W poprzednio obowiązującej ustawie z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin domownika definiowano jako członka rodziny rolnika, pozostającego we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, mającego co najmniej 16 lat, nie podlegającego obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów a ponadto osobę, dla której praca w gospodarstwie rolnym stanowi główne źródło utrzymania.

Na okoliczność pracy odwołującej w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie wakacji i ferii szkolnych, Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków oraz odwołującej w charakterze strony, przeprowadził też dowód z szeregu dokumentów.

Ze szczegółowych i obszernych zeznań świadków H. B., S. P. oraz odwołującej przesłuchanej w charakterze strony wynika, że po ukończeniu szkoły podstawowej we wrześniu 1975 r. odwołująca podjęła naukę w Liceum Ekonomicznym w C.. W każde wakacje i każdą przerwę w nauce, po ukończeniu 16 roku życia pracowała w gospodarstwie rolnym należącym do jej ojca, położonym w miejscowości K.. Gospodarstwo było duże - ponad 16 ha i niezmechanizowane, większość prac trzeba było wykonywać ręcznie. Rodzice odwołującej chowali krowy, świnie, drób. Obsiewali pola, sadzili ziemniaki. Odwołująca w czasie wakacji szkolnych po ukończeniu 16 roku życia, w latach 1977, 1978 i po ukończeniu szkoły z dniem 30.04.1979 r. aż do podjęcia pracy zawodowej z dniem 1.06.1979r. na stałe pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców. Jej udział w pracach w gospodarstwie był znaczny i to ona wykonywała większość prac w gospodarstwie. Wynikało to z faktu, że rodzice byli w podeszłym wieku, a ojciec odwołującej był osobą schorowaną, po operacji przepukliny. J. N. była najmłodsza z rodzeństwa. Rodzice byli już w podeszłym wieku. Jej starsze rodzeństwo pracowało i zamieszkiwało wówczas poza gospodarstwem. Jak wynika z zeznań odwołującej, jak też przesłuchanych świadków odwołująca w czasie kiedy nie uczęszczała do szkoły, pracowała w gospodarstwie rodziców dużo więcej niż 4 godziny dziennie, bo po kilkanaście godzin dziennie. Odwołująca wykonywała praktycznie wszystkie prace w gospodarstwie rolnym, doila krowy, robiła obrządek, wyganiała krowy na pastwisko, wymieniała ściółkę, poila cielaki. Wykonywała wszystkie prace przy żniwach, pracowała na kosiarce konnej, wiązała snopki, młóciła. Pracowała też przy wykopkach, grabiła siano i stawiała kopy z siana. Pomagała też matce przy pracach domowych. Nawet wówczas, gdy podjęła pracę zawodową poza gospodarstwem, to w dalszym ciągu pomagała rodzicom, a następnie bratu W., który po powrocie z (...) w G. przejął gospodarstwo po ojcu.

Sąd wiarę zeznaniom świadków i odwołującej, nie znajdując podstaw by kwestionować ich szczerłość i zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy. Ich zeznania wzajemnie się uzupełniają, tworząc logiczną całość. Świadkowie byli bliskimi sąsiadami odwołującej, stąd posiadali wiedzę na temat pracy odwołującej w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia. Niewątpliwie w okresie wakacji szkolnych tj. w lipcu i sierpniu 1977 r., 1978 r., tj. w okresie kiedy ma miejsce największa intensyfikacja prac w gospodarstwie rolnym, odwołująca dużo więcej niż 4 godziny dziennie, bo kilkanaście godzin dziennie, pracowała w gospodarstwie rolnym. Podobnie w maju 1979 r. tj. w okresie po ukończeniu szkoły do czasu kiedy podjęła pracę zawodową poza gospodarstwem, jej udział w pracach w gospodarstwie był istotny i przekraczał niewątpliwie 4 godziny dziennie, co potwierdza zgromadzony materiał dowodowy.

Zeznania świadków korespondują też z dowodami z dokumentów. Z zaświadczenia Wójta Gminy K. z dnia 05.02.2014 r. wynika, że ojciec odwołującej J. G. posiadał gospodarstwo rolne położone w K. i od 01.07.1977 r. do przekazania gospodarstwa synowi W. tj. do 27.06.1979 r. opłacał składki na ubezpieczenie społeczne rolników. Z zaświadczenia o poświadczeniu zameldowania wynika natomiast, że odwołująca od 4.10.1960 r. do 15.12.1981 r. była zameldowana na pobyt stały w msc. Kadzidło nr domu 98.

Sąd podzielił też argumentację odwołującej odnoszącą się do zasadności zaliczenia przy ustalaniu prawa do emerytury okresów pracy w gospodarstwie rolnym przypadających w czasie wakacji szkolnych. W kwestii tej wypowiedział się zarówno Sąd Najwyższy, jak też Sądy Apelacyjne. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19.12.2000r., wydanym w sprawie II UKN 1555/00, OSNAP 2002/16/394, stwierdził, że przy ustaleniu prawa do emerytury uwzględnia się okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, świadczonej przed dniem 01.01.1983r. w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy, także w czasie wakacji szkolnych. Taki sam pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 31.08.2006r., w sprawie AUa 397/06, LEX nr 253467, OSA 2008/6/16. Powyższe poglądy, Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela i aprobuje. Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że przeprowadzone w przedmiotowej sprawie dowody nie pozostawiają wątpliwości, że J. N. w okresie wakacji przypadających w okresie nauki w szkole w C. i po ukończeniu szkoły, niewątpliwie świadczyła pracę w gospodarstwie rolnym należącym do jej ojca w wymiarze znacznie przekraczającym połowę pełnego etatu. Stąd do stażu pracy należy zaliczyć jej miesiące lipiec i sierpień w latach 1977, 1978 oraz okres po ukończeniu szkoły średniej do podjęcia zatrudnienia poza gospodarstwem tj. maj 1979r. tj. okres pięciu miesięcy, z tym że do wymaganego 20 letniego ogólnego stażu pracy należy zaliczyć jedynie brakujący okres 4 miesięcy i 27 dni. Po dołączeniu tego okresu do okresu uznanego przez ZUS w rozmiarze 19 lat, 7 miesięcy i 3 dni,

daje to łącznie okres 20 lat. Powyższe prowadzi do przyjęcia, że odwołująca udokumentowała wymagane przepisami 20 lat stażu pracy.

Odwołująca spełniła też wszystkie pozostałe przesłanki warunkujące nabycie uprawnień do wcześniejszej emerytury. Ukończyła 55 lat z dniem 25.09.2015 r., nie przystąpiła do OFE oraz legitymuje się wymaganym min. 15 letnim okresem pracy w szczególnych warunkach (vide: dokumenty z akt emerytalnych, w tym świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach – vide akta ZUS).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd w oparciu o art. 477¹⁴§2 kpc zmienił zaskarżone decyzje z dnia 11.09.2015 r. i 13.10.2015 r. i przyznał J. N. prawo do emerytury począwszy od dnia 25.09.2015 r. tj. od dnia kiedy odwołująca ukończyła 55 lat. Tego bowiem dnia została spełniona ostatnia przesłanka wymagana do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury.

Zgodnie z treścią art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd był zobowiązany, przyznając odwołującej prawo do emerytury, do zamieszczenia z urzędu w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego odnośnie do nieustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji tj. zarówno przyznającego prawo do świadczenia, jak też jego brak (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.04.2010 roku, II UK 330/09, LEX 604220). W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do obciążenia organu rentowego odpowiedzialnością za nieustalenie wszystkich okoliczności niezbędnych do wydania decyzji o przyznaniu odwołującej prawa do wcześniejszej emerytury. ZUS nie dysponował bowiem niezbędnymi i wystarczającymi dowodami pozwalającymi na zaliczenie pracy odwołującej w gospodarstwie rolnym do stażu pracy. Dopiero na etapie postępowania sądowego, po przeprowadzeniu stosownego postępowania dowodowego, odwołująca w sposób niewątpliwy wykazała, że zgromadziła wymagany ustawą 20 letni ogólny staż pracy. Z tych względów orzeczono jak w pkt. 2 wyroku.